

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 02 kwietnia 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Sieradzu – II Wydział Karny**, w składzie:

<b>Przewodniczący</b>	-	sędzia Jacek Klęk (spr.)
<b>Sędzia</b>	-	Aneta Świniarska
<b>Ławnicy</b>	-	Janina Burniak
	-	Wiesława Wawrzyniak
	-	Stanisław Szczepaniak
<b>Protokolant</b>	-	sekr. sąd. Katarzyna Wawrzyniak

w obecności prokuratorów Moniki Miłoś, po rozpoznaniu w dniach 12 IX, 10 X i 19 XIII 2019 r. oraz 27 II, 19 III i 2 IV 2020 r. sprawy: (...) ur. (...) w (...), córki (...) i (...),

<b><u>oskarżonej o to, że:</u></b>	w dniu 14 grudnia 2017 r. w miejscowości (...), gm. (...), woj. (...) działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia dokonała zabójstwa swojego nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej w taki sposób, że urodziła je w lesie znacznie oddalonym od zabudowań mieszkalnych, samodzielnie odcięła pępowinę zabranymi z domu nożycami i następnie bezpośrednio po porodzie przysypała dziecko ziemią i liśćmi po czym wróciła do domu pozostawiając noworodka w niskiej temperaturze doprowadzając do jego zgonu, przy czym w czasie czynu podejrzana miała w znacznym stopniu ograniczona zdolność rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.
------------------------------------	---

1. M. K. (2), w ramach zarzucanego jej czynu uznaje za winną tego, że nocą z 14 na 15 grudnia 2017 r. w kompleksie leśnym obrębu (...) gminy (...) okręgu (...), działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia swojego nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej, w taki sposób, że urodziła je w oddalonym od zabudowań mieszkalnych

lesie i bezpośrednio po porodzie oraz samodzielnym odcięciu pępowiny pozostawiła dziecko w wykopanym uprzednio dole, w temperaturze około 1°C, po czym przysypała je ziemią, na której ułożyła mech i po odczekaniu co najmniej 10 minut oddaliła się, doprowadzając tym do zgonu córki, przy czym w czasie czynu, z uwagi na inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń adaptacyjnych o obrazie reakcji depresyjnej miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, to jest dokonania czynu z art. 148§1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. i za to, na podstawie art. 148§1 k.k. wymierza jej karę 8 (ośmiu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet wykonania orzeczonej w pkt. 1. kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w ramach tymczasowego aresztowania od 07 czerwca 2018 r. godz. 14<sup>30</sup> przyjmując jeden dzień wskazanego okresu za równoważny jednemu dniowi pozbawienia wolności;

3. Na podstawie art. 230§2 k.p.k. zwrócić:

a) Kierownikowi Zespołu (...) w (...) dokumenty zabezpieczone 07 stycznia 2020 r. przechowywane jako niejawni załącznik do akt – Z 1/20,

b) Kierownikowi (...) w (...) dokumenty zabezpieczone 30 września 2019 r. przechowywane jako niejawni załącznik do akt – Z 4/19,

c) Prezesowi Zarządu (...) sp. z o.o. dokumenty zabezpieczone 30 września 2019 r. przechowywane jako niejawni załącznik do akt – Z 4/19;

4. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Pawła Jurka 1.845 (jeden tysiąc osiemset czterdzieści pięć i 00/100) złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonej z urzędu w śledztwie i postępowaniu przed sądem I Instancji;

5. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Dominika Wilmańskiego 929.88 (dziewięćset dwadzieścia dziewięć i 88/100) złotych tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie pokrzywdzonej w ramach kurateli oraz 359.39 (trzysta pięćdziesiąt dziewięć i 39/100) złotych tytułem kosztów stawiennictwa na rozprawach;

6. Zwalnia M. K. (2) z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa wydatków postępowania oraz uiszczenia opłaty.

## UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 21/19	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie			

<p>wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
<p><b>1. USTALENIE FAKTÓW</b></p>			
<p><b>1.1. Fakty uznane za udowodnione</b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżona</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.1.1.</p>	<p>M. K. (2)</p>	<p>M. K. (2) została uznana za winną tego, że nocą z 14 na 15 grudnia 2017 r. w kompleksie leśnym obrębu (...) gminy (...) okręgu (...), działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia swojego nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej, w taki sposób, że urodziła je w oddalonym od zabudowań mieszkalnych lesie i bezpośrednio po porodzie oraz samodzielnym odcięciu pępowiny pozostawiła dziecko w wykopanym uprzednio dole, w temperaturze około 1°C, po czym przysypała je ziemią, na której ułożyła mech i po odczekaniu co najmniej 10 minut oddaliła się, doprowadzając tym do zgonu córki, przy czym w czasie czynu, z uwagi na</p>	

		inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń adaptacyjnych o obrazie reakcji depresyjnej miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem.	
Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Od 2002 r. rodzina M. K. (2) korzysta z różnych form pomocy społecznej, w tym wsparcia asystenta rodziny. W 2017 r. oskarżona zdecydowała się na złożenie pozwu rozwodowego. Bezpośrednio po tym fakcie otrzymała z Urzędu Gminy w (...) lokal socjalny, do którego wraz z dziećmi mogła przenieść się z domu zajmowanego wspólnie z mężem.	zez. E. G.	657-659 w zw. z 8v-9	
zez. J. T.	737v-738v w zw. z 78v-79		
02 maja 2017 r. M. K. zgłosiła się do lekarza ginekologa Ł. P. (1). W trakcie badania palpacyjnego lekarka rozpoznała 6-8 tydzień ciąży i zleciła pilne badanie USG.  02 maja 2017 r. w (...) (...) oskarżona poddała się badaniu USG, w trakcie którego lekarz rozpoznał 9 tydzień ciąży.	ogłędziny dokumentacji medycznej	777	

dokumentacja medyczna (...)(...)	35-36 zał. niejawnego		
zez. Ł.(...)	659-660		
Po potwierdzeniu ciąży oskarżona zdecydowała, że nie urodzi dziecka. Własnym sumptem kupiła preparat na poronienie („leki na poronienie”). Zażyła go jeden raz. Specyfik wywołał ból brzucha, plamienie, ale nie doprowadził do poronienia.	wyj. oskarżonej	34	
Oskarżona zataiła fakt, że jest w ciąży. Dotyczy to wszystkich, nie wyłączając męża, rodziny, znajomych, sądu rozwodowego, jak i pracowników opieki społecznej. Na pytania wprost, czy jest w ciąży kierowane do niej przez najbliższych oraz osoby trzecie, odpowiadała przecząco. Obawiała się, że ujawnienie tego faktu uniemożliwiłoby jej uzyskanie rozwodu i pozwoli jej mężowi na ingerowanie w jej plany.	wyj. oskarżonej	33v-34, 651	
zez. D. K. (1)	738v-739v		
zez. W. K.	739v-740v w zw. z 81v-82v,		
Oskarżona nie chciała dziecka. Nie miała jednak pieniędzy, które mogłaby przeznaczyć na nielegalną aborcję. Podejmowane w	wyj. oskarżonej	33v-34, 651	

tym kierunku działania ograniczały się do zażycia środków farmakologicznych, co jednak nie doprowadziło do zamierzonego skutku.			
Wieczorem 14 grudnia 2017 r. w rejonie miejsca zamieszkania oskarżonej temperatura otoczenia wynosiła ok. 1°C, zaś przy powierzchni gruntu utrzymywała się poniżej 1°C – do -1,21°C. Występowało umiarkowane zachmurzenie okresowo wzrastające do dużego. Powierzchnia gruntu była mokra, tylko chwilowo i miejscowo dochodziło do powierzchniowego zamarznięcia.	informacja (...)	882-884	
wyj. oskarżonej	33v-34, 651		
14 grudnia 2017 r. wieczorem oskarżona poczuła ból w dole brzucha. Mimo, że była w 8 miesiącu ciąży, uznała go za zapowiedź porodu. Ubrała się i wyszła z domu zabierając ze sobą nożyczki. Opuściwszy dom udała się do oddalonego o ok. 1.200 m miejsca w pobliskim kompleksie leśnym obrębu (...) gminy (...), na działce o nr ewidencyjnym 145. Tam siłami natury urodziła córkę. Po porodzie dziewczynka oddychała i płakała. Oskarżona odcięła samodzielnie pępowinę, odłożyła córkę na ziemię	wyj. oskarżonej	33v-34, 651	

<p>i rękoma wykopała dół w ziemi. W tym czasie dziecko przestało płakać. Doszło do wychłodzenia organizmu dziecka skutkującego zatrzymaniem oddechu. Serce spowolniło do pojedynczych uderzeń na minutę, co z kolei skutkowało stanem śmierci klinicznej. Następnie w wykopanym dole położyła dziecko i przysypała je ziemią doprowadzając do zatrzymania krążenia i zgonu córki. Na wierzchu miejsca pochówku ułożyła mech. Po wykonaniu tych czynności odczekała w miejscu ich wykonania nie mniej niż 10 minut po czym wróciła do domu.</p>			
<p>prot. eksperymentu – ustalenia miejsca pozostawienia zwłok</p>	<p>173-174</p>		
<p>mapy pogładowe</p>	<p>933-935, 945v</p>		
<p>prot. eksperymentu - ujawnienia miejsca pozostawienia zwłok</p>	<p>35-37</p>		
<p>opinia biegłego neonatologa</p>	<p>k.</p>		
<p>15 grudnia 2017 r. oskarżona, mimo złej kondycji, stawiała się na rozprawie rozwodowej. Do sądu zawiózł ją syn.</p>	<p>wyj. oskarżonej</p>	<p>33v-34, 651</p>	
<p>Pomijając wizyty w Poradni (...) (...) (...) (wizyta z 2 maja 2017 r.) oskarżona korzystała z (...)</p>	<p>protokół oględzin</p>	<p>744-v</p>	

<p>w (...). Ostatni raz przed dniem 14 grudnia 2017 r. była u lekarza 28 listopada 2016 r., rozpoznano wówczas ostre zakażenie dróg oddechowych. Po 14 grudnia 2017 r. oskarżona korzystała z porad lekarza rodzinnego w dniach:</p> <p>a) 27 grudnia 2017 r. z rozpoznaniem: zaburzenia depresyjne nawracające,</p> <p>b) 02 kwietnia 2018 r. – niedokrwistość z niedoboru żelaza,</p> <p>c) 12 kwietnia 2018 r. – żylaki kończyn dolnych,</p> <p>d) 19 kwietnia 2018 r. – żylaki kończyn dolnych,</p> <p>e) 02 maja 2018 r. – zapalenie żołądka i dwunastyku</p> <p>f) 05 maja 2018 r. – inne zaburzenia lękowe (bezsenność znerwicowana).</p> <p>Przed 14 grudnia 2017 r. u oskarżonej rozpoznano inne zaburzenia lękowe, przy czym po raz ostatni przed zdarzeniem konsultowała się z lekarzem (rodzinnym) w ramach porady ambulatoryjnej w sprawie tego schorzenia 26 września 2016 r.</p>			
<p>dokumentacja medyczna z załącznika niejawnego Z 4/19</p>	<p>54-60</p>		



<p>Oskarżona nie jest chora psychicznie. Jej sprawność intelektualna jest obniżona, funkcjonuje na granicy normy i upośledzenia umysłowego. W strukturze osobowości dominują cechy unikające. W dacie czynu u oskarżonej występowały zaburzenia adaptacyjne o obrazie reakcji depresyjnej. Problemy egzystencjonalne i emocjonalne kompensowała szkodliwym nadużywaniem alkoholu. Z powodu zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń adaptacyjnych o obrazie reakcji depresyjnej M. K. w chwili czynu miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia znaczenia czynu, jak i pokierowania swoim postępowaniem. Przebieg porodu nie miał wpływu na zachowanie oskarżonej.</p> <p>Nocą z 4 na 5 czerwca 2018 r. oskarżona podjęła próbę samobójczą. Przygotowała i pozostawiła list pożegnalny, zażyła leki i poszła do oddalonej o ok. 15 km (...) nad zalew. W godzinach porannych 05 czerwca 2018 r. o ujawnieniu listu oraz wyjściu oskarżonej z domu, jej syn D. K. (2) powiadomił E. G. (2). Wszczęto poszukiwania. Policja ujawniła oskarżoną</p>	<p>opinia biegłej psycholog M. B.</p>	<p>439-483, 652v-654;</p>	
---	---------------------------------------	---------------------------	--

<p>w (...). Następnie przewieziono M. K. do oddziału psychiatrycznego Wojewódzkiego Szpitala w (...).</p> <p>Oskarżoną zatrzymano do sprawy 7 czerwca 2018 r. o godz. 14:30.</p>			
opinia biegłych psychiatrów A. B. i J. M.	395-436, 654-656v;		
wyj. oskarżonej	34v, 651		
zez. E. G.	657-659 w zw. z 8v-9		
prot. zatrzymania	26		
<p>M. K. (2) w dacie czynu miała 37 lat (obecnie 40). Ma sześcioro dzieci w wieku 7, 14, 16, 18, 21 i 23 lat (w dacie czynu pięcioro na utrzymaniu), posiada wykształcenie podstawowe, bez zawodu. Przed aresztowaniem utrzymywała się ze świadczeń pomocowych opieki społecznej. Nie posiada majątku, nie była karana. W środowisku posiada opinię dobrą mimo nadużywania alkoholu (dzieci zaopiekowane, brak awantur i interwencji policji).</p>	wywiad środowiskowy	98-101	
inf. K.	490		
dane osobowe	650v		

<p>7 czerwca 2018 r. oskarżona wskazała miejsce pochówku córki urodzonej (...)</p> <p>W rejonie miejsca wskazanego przez oskarżoną użyto psów przeszkolonych do poszukiwania zapachu zwłok. Zwierzęta wskazały dwa zlokalizowane blisko siebie miejsca o danych N51°58.778' (...)°56.865' oraz N51°58.782' (...)°56.870' położone na działce nr (...) obrębu (...) gm. (...), w kompleksie leśnym oddalonym od miejsca zamieszkania oskarżonej ( (...)) o ok. 1.200 km. Przeprowadzone we wskazanych przez zwierzęta miejscach czynności procesowe nie doprowadziły do ujawnienia zwłok ani też ich szczątków. W zabezpieczonej z tych miejsc ziemi nie stwierdzono obecności tkanek ludzkich.</p>	<p>prot. eksperymentu – ustalenia miejsca pozostawienia zwłok</p>	<p>35-37, 173-174</p>	
<p>notatki urzędowe z użycia psów</p>	<p>175-177;</p>		
<p>prot. oględzin m. ujawnienia zapachu zwłok</p>	<p>178-179. 273-274</p>		
<p>opinia z zakresu badań biologicznych na obecność tkanek ludzkich w zabezpieczonej ziemi (śląd nr 1 i 2)</p>	<p>300-303</p>		

mapa z fot. satelitarną	933-935, 945v		
<b>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	M. K. (2)		
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
Przestępne porozumienie M. K. (2) i Ł. P. (1) z dnia 02 maja 2017 r. dotyczące wykonania w dniu następnym przez Ł. P. aborcji w zamian za 4.000 zł.	wyj. oskarżonej	652	
Urodzenie przez oskarżoną dziecka w szpitalu (...) (...) i pozostawienie go Ł.(...).	wyj. oskarżonej	652	
zez. J. T. (2)	737v-738v w zw. z 78v-79		
zez. E. G. (2)	657-659 w zw. z 8v-9		
<b>2. OCena DOWOdów</b>			
<b>2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	

	wyj. oskarżonej	W zakresie, w jakim odnoszą się do okoliczności uwzględnionych w ustaleniach faktycznych.	
opinia biegłych psychiatrów A. B. (2) i J. M. (2)-kiej	Opinia pisemna, sporządzona w oparciu o przebieg obserwacji, jak i ustna uzupełniająca - w ujęciu całościowym ma walor pełnej, jasnej i niesprzecznej. Nie była przy tym kwestionowana w toku procesu. Należy dodać, że biegli nie dysponowali dokumentacją (...) zabezpieczoną 07 stycznia 2020 r. W tej jednak odnotowano wyłącznie fakt założenia karty i jedną wizytę (z dnia założenia karty) z 30 maja 2018 r. z rozpoznaniem analogicznym, jak w opinii biegłych psychiatrów.		
opinia biegłej psycholog M. B.	Analogicznie jak w przypadku opinii biegłych psychiatrów.		
zez. E. G.	Wskazany dowód Sąd uznał za wiarygodny w całości. Dotyczy to także tej jego części, w której świadek zrelacjonowała twierdzenia M. K. odnośnie urodzenia i pozostawienia dziecka w szpitalu oraz zapłacenia za to L.(...) 4.000 zł. Powyższe wynika z oczywistego faktu, że ocenie podlega w tym przypadku rzetelność relacji świadka rozumiana		

jako zgodność przekazu z relacją źródłową. Nadmienić trzeba, że w sprawie nie oznacza to prawdziwości owej relacji źródłowej. O wiarygodności zeznań w tym zakresie zdecydowało to, że oskarżona potwierdziła tę relację m.in. E. G. przyznając, że wprowadziła ją w błąd. Zdaniem Sądu oskarżona po rozmowach z kuratorem i E. G. uznała, że ww. nie są przekonane co do jej wiarygodności (sama E. G. zwróciła uwagę na brak logiki w przedstawionej jej przez oskarżoną wersji) i już w toku przesłuchań procesowych wykazała prawdziwe okoliczności porodu i pozbycia się córki.

zez. Ł.(...)

Celem przeprowadzenia dowodu była weryfikacja twierdzeń oskarżonej, w tym zwłaszcza faktu, że faktycznie była ona w ciąży (w śledztwie nie weryfikowano twierdzeń oskarżonej w tym zakresie, nie zabezpieczono też żadnej dokumentacji medycznej). Świadek okoliczność tę potwierdziła, a zeznania świadka znajdują odzwierciedlenie w zabezpieczonej dokumentacji (...) (...). W zakresie w jakim przedmiotowy dowód pozostaje w opozycji do wyjaśnień oskarżonej Sąd stwierdził wiarygodność

	<p>relacji świadka z przyczyn wyłuszczonych w ocenie wyjaśnień.</p>	
<p>zez. J.Turkowskiej A.K.-skiej, M. Ł. i K.K..</p>	<p>Brak dowodów przeciwnych co do okoliczności istotnych oraz zgodność relacji z innymi, uznanymi za wiarygodne dowodami (zez. E. G.).</p> <p>Analogicznie, z tych samych powodów oceniono zeznania A. K. (k. 741-v), M. Ł. (2) (k. 741v-742 w zw. z k. 20v-22) oraz K. K. (1) (k. 742-v).</p>	
<p>zez. D. K. (1)</p>	<p>Wskazane zeznania Sąd uznał za wiarygodne wobec braku dowodów przeciwnych.</p> <p>Przedmiotowy dowód ma znaczenie jedynie w zakresie pobocznych okoliczności (zatajenie przez oskarżoną ciąży oraz zachowanie oskarżonej wiosną 2018 r. skutkujące poproszeniem świadka W. K. (2) o interwencję) a jego treść jest zgodna z innymi, uznanymi za wiarygodne dowodami.</p>	
<p>zez. K. K. (2) i K. K. (3)</p>	<p>Za wiarygodne Sąd uznał ujawnione w trybie art. 185a 3 k.p.k. zeznania sióstr D. K. (3) i K. K. (2) (k. 660 w zw. z k. 203-204 oraz 206-208), które potwierdzają ciężę oskarżonej w drugim półroczu 2017 r. a dowodzą, że sama oskarżona zbywała</p>	

	żartami komentarze najbliższych odnośnie do oczywistych objawów ciąży.	
zez. W. K.	Za wiarygodną Sąd uznał także relację siostry oskarżonej W. K. (2). I w tym wypadku powyższe wynika z braku dowodów przeciwnych. Przy czym i ten dowód dotyczy okoliczności przyjętych za podstawę ustalenia stanu psychicznego oskarżonej, w tym jej poczytalności.	
opinia biegłego neonatologa P. K.	Za wiarygodną Sąd uznał treść opinii biegłego z zakresu neonatologii P. K. (2) (k. 880, 964-v), która nie była kwestionowana a zważywszy materiał dowodowy spełnia kryteria jasności, pełności i niesprzeczności.	
Inne dokumenty	Za wiarygodne Sąd uznał inne dokumenty wskazane w akcie oskarżenia oraz zgromadzone w toku postępowania sądowego, bowiem i one nie były kwestionowane przez strony i sporządzone zostały przez uprawnione organy w ramach przysługujących im obowiązków i kompetencji.	
2.2. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz</b>		



<b>niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	wyj. oskarżonej	<p>Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej za niewiarygodne w zakresie, w jakim odnoszą się do okoliczności nieudowodnionych tj. co do porozu-mienia z Ł.(...) z 02 maja 2017 r. obejmującego dokonanie aborcji zaplanowanej na dzień 3 maja 2017 r. Okoliczność ta ma drugorzędne znaczenie w niniejszym postępowaniu. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonej są kontestowane twierdzeniami Ł.(...). Jest oczywistym, że mając zamiar aborcji lekarka podczas rzekomej wizyty w gabinecie prywatnym nie odsyłałaby oskarżonej do poradni (...) (...) i podczas tej wizyty nie zlecałaby badania USG (w dokumentacji pozostaje fakt badania, rozpoznanie, dane lekarza zlecającego) w oczywisty sposób narażając się na podejrzenie. Warto zaznaczyć także, że rzekomo żądana przez Ł. P. kwota 4.000 zł w żadnym stopniu nie koreluje z ryzykiem przeprowadzania aborcji związanym z odpowiedzialnością karną i korporacyjną, w tym realnym zagrożeniem</p>	

utracy możliwości wykonywania zawodu przez Ł. P.. Warto przy tym podkreślić, że oskarżona wyjaśniła, jakoby o tym, że nie ma pieniędzy na aborcję, miała poinformować Ł.(...) smsem. Tymczasem okoliczności tej nie potwierdza badanie telefonu oskarżonej.

Za niewiarygodne uznano także twierdzenia oskarżonej z rozprawy (k. 743v) jakoby dziecko przykryła tylko mchem, a także co do tego, że bezpośrednio po urodzeniu dziecka, złożeniu go w ziemi i przykryciu mchem oddaliła się. W tym zakresie twierdzenia oskarżonej zaprezentowane podczas drugiej rozprawy odbiegają od tych prezentowanych uprzednio, w szczególności w toku śledztwa (złożenie dziecka w wykopanym rękoma dole, przysypanie go ziemią i dopiero ułożenie mchu oraz oczekiwanie przy miejscu pochówku od 10 do 15 minut i dopiero oddalenie się). W ocenie Sądu przedmiotowe twierdzenia oskarżonej nie odpowiadają prawdzie, a ich celem było wyłącznie złagodzenie stopnia winy oskarżonej (co prawda porzuciłam dziecko w lesie, ale nie przysypałam go ziemią, a tylko mchem)

		<p>oraz sprawstwa (wg ustaleń Sądu czynionych w ślad za opinią biegłego neonatologa córka oskarżonej, w następstwie wychłodzenia organizmu w chwili składania jej do dołu była już w stanie śmierci klinicznej tj. nie oddychała a serce spowolniło do pojedynczych uderzeń, następstwem czego było zatrzymanie krążenia i śmierć). Należy podkreślić, że oskarżona podczas składania wyjaśnień na pierwszej rozprawie, potwierdziła fakty opisane w pierwszym przesłuchaniu w śledztwie, w których dokładnie opisała i sposób kopania i czynności jakie podjęła po złożeniu dziecka do wykopanego dołu - nie wyłączając owego trwania przy miejscu pochówku przez co najmniej 10 minut.</p>
	<p>Dokonując ustaleń faktycznych Sąd pominął zeznania A. P. (k. 742v-743), położnej współpracującej z ginekologiem Ł.(...). Jest prawdopodobnym, że w październiku 2019 r. świadek mogła nie pamiętać faktu wizyty oskarżonej u Ł.(...) z maja 2017 r.</p>	
<p>3. <b>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b></p>		

	Pkt. rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżona	
#	3.1. <b>Podstawa prawna skazania</b> albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	1.	M. K. (2) art. 148§1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k.
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na niebudzące wątpliwości ustalenie, że M. K. (2), 14 grudnia 2017 r., będąc w ósmym miesiącu ciąży, chcąc pozbawić życia swoje dziecko, z którym była w ciąży, podjęła działania obliczone na zabójstwo dziecka. Wieczorem wyszła z domu zabierając ze sobą nożyczki. Pieszko udała się w oddalone od domu o ok. 1,2 km miejsce w lesie. Idąc sprowokował odejście wód płodowych. Już w lesie samodzielnie, siłami natury, urodziła żywą córkę. Także samodzielnie, wykorzystując zabrane z domu nożyczki, odcięła pępowinę, po czym nowonarodzone, niczym nieokryte dziecko odłożyła na ziemię, rękoma wykopała dół - prowizoryczny grób i złożyła w nim ciało córki. Następnie zasypała je ziemią maskując miejsce pochówku mchem. Takie			

działanie oskarżonej, obliczone na pozbycie się córki poprzez pozabawienie jej życia skutkowało wyziębieniem organizmu dziecka, zatrzymaniem jego oddechu, spowolnieniem rytmu serca i ostatecznie zatrzymaniem krążenia oznaczającego zgon. Oskarżona po narodzinach nie okryła dziecka, nie wytarła go, a mokre odłożyła bezpośrednio na ziemię. Opisanym zachowaniem oskarżona wyczerpała znamiona art. 148§1 k.k. Oskarżona w owym czasie była dotknięta zakłóceniem czynności psychicznych w postaci zaburzeń adaptacyjnych o obrazie reakcji depresyjnej, co w chwili czynu skutkowało u niej ograniczeniem zdolności rozumienia znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Te ostatecznie ustalenia przesądziły o uzupełnieniu podstawy prawnej o art. 31§2 k.k.

W tym miejscu należy podkreślić, że oskarżona miała świadomość ciąży. Fakt ten postrzegała jako zagrożenie dla dopiero co osiągniętej stabilności (rozstanie z mężem i pozyskanie nowego lokum dla siebie i dzieci), a także realizowalnych w owym czasie zamierzeń (zainicjowane i będące w toku postępowanie rozwodowe). Powyższe

zdecydowało o tym, że nie tylko nie dbała o ciążę, nie ujawniła swojego stanu nikomu ze swojego otoczenia - o ciąży wiedzieli jedynie pracownicy służby zdrowia zaangażowani w usługi medyczne zrealizowane 2 maja 2017 r.), ale wręcz podejmowała celowe działania obliczone na spędzenie płodu (zakup i zażycie medykamentu mającego skutkować poronieniem). Kiedy te okazały się chybionymi, zdecydowała o zabójstwie dziecka. To dlatego nikogo nie zawiadomiła o ciąży, o porodzie. Dlatego wieczorem wyszła z domu nikomu tego faktu nie ujawniając i dlatego udała się w odludne miejsce. To determinuje ustalenie, że oskarżona działała z zamiarem bezpośrednim.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał M. K. (2) za winną tego, że: nocą z 14 na 15 grudnia 2017 r. w kompleksie leśnym obrębu (...) gminy (...) okręgu (...), działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia swojego nowonarodzonego dziecka płci żeńskiej, w taki sposób, że urodziła je w oddalonym od zabudowań mieszkalnych lesie i bezpośrednio po porodzie oraz samodzielnym odcięciu pępowiny pozostawiła dziecko w wykopanym uprzednio dole, w

temperaturze około 1°C, po czym przysypała je ziemią, na której ułożyła mech i po odczekaniu co najmniej 10 minut oddaliła się, doprowadzając tym do zgonu córki, przy czym w czasie czynu, z uwagi na inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń adaptacyjnych o obrazie reakcji depresyjnej, miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, to jest dokonania czynu z art. 148§1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. Sąd zmodyfikował opis czynu w oparciu o ustalenia dotyczące miejsca porodu i pozostawienia dziecka ustalone podczas eksperymentu (wskazane przez oskarżoną miejsce to działka leśna o nr ewidencyjnym 145 obrębu (...) gminy (...)) oraz wynikające z informacji: (...) dot. warunków pogodowych i opinii biegłego P. K. (2) co do przyczyny zgonu.

**4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie**

Oskarżona	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
-----------	--------------------------------	--	-------------------------

M. K. (2)	1.	1.	<p>Uznając oskarżoną za winną dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 148§1 k.k. w zw. z art. 31§2 k.k. Sąd zobligowany był do wymierzenia kary pozbawienia wolności nie krótszej od lat 8, kary 25 lat pozbawienia wolności albo kary dożywotniego pozbawienia wolności.</p> <p>Po stronie okoliczności łagodzących sąd uwzględnił ograniczoną poczytalność, niekaralność oskarżonej, jej dobrą opinię w miejscu zamieszkania oraz to, że kluczowe w sprawie okoliczności faktyczne ustalono wyłącznie w oparciu o jej wyjaśnienia. Wiodące znaczenie mają okoliczności pierwsza i ostatnia.</p> <p>Stwierdzona ograniczona poczytalność w stopniu znacznym, z uwagi na brzmienie art. 31§2 k.k. obligowała Sąd do ustalenia czy kara, nawet w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, nie będzie, z uwagi na stopień winy, karą niewspółmiernie surową.</p> <p>Sąd ustalił, że znaczny stopień niepoczytalności oskarżonej jest następstwem rozpoznania nie choroby psychicznej, a innego zakłócenia czynności psychicznych pod postacią zaburzeń adaptacyjnych o obrazie reakcji depresyjnej.</p>
-----------	----	----	---



Istotnym jest to, że owa reakcja depresyjna wynikała z ciąży oraz decyzji o jej ujawnieniu. Oskarżona uznała, że ujawnienie ciąży udaremni, a na pewno utrudni uzyskanie rozwodu, co dowodzi wyłącznie orientacji i racjonalności ocen. Od chwili potwierdzenia ciąży oskarżona chciała pozbyć się dziecka (zażyła środki poronne, nie kontrolowała przebiegu ciąży, nie dbała o siebie w okresie ciąży), a gdy mimo to nadszedł poród, z zimną krwią podjęła działania obliczone na zamordowanie córki - działania wymagające planowania i konsekwencji, a więc determinacji i silnej woli ich dokonania. Należy dodać, że oskarżona, by dokonać czynu, musiała pokonać pieszo co najmniej 1.200 m. Ważką okolicznością jest to, że oskarżona wyszła z domu jedynie odczuwając ból brzucha, nim odeszły wody płodowe, których odejście sprowokowała idąc do lasu. To oznacza, że oskarżona faktycznie sprowokowała przedwczesny poród. Przyznała to pośrednio wskazując, że wg niej poród nastąpił w ósmym miesiącu ciąży, a w wyjaśnieniach opisując stan w jakim była wychodząc z domu nie wspomniała o skurczach przepowiadających. Nie da

się pominąć w tym miejscu kontekstu - oskarżona miała świadomość, że w dniu następnym jest rozprawa rozwodowa, a priorytetem było dla niej uzyskanie rozwodu. Chcąc uzyskać rozwód oskarżona musiała się stawić w sądzie, a ewidentna ciąża realnie skutkowałaby ponownym odroczeniem rozprawy (jeśli nie zawieszeniem postępowania z uwagi na konieczność

rozstrzygnięcia o władzy rodzicielskiej także co do dziecka z ciąży, ewentualnie skorzystania z terminu do wytoczenia powództwa o zaprzeczenie ojcostwa). Jeśli do tego przyjąć, że dla oskarżonej była to siódma ciąża jasnym staje się, że miała ona świadomość przebiegu porodu, jak i własnej kondycji po porodzie.

Oskarżona nie jest osobą wykształconą, ale inteligentną, doskonale radząca sobie w życiu, w dacie czynu trzydziestosiedmiolatką, mężatką, matką sześciorga dzieci. Kobieta dbającą o zdrowie własne jak i dzieci, samodzielnie korzystającą z usług różnych placówek medycznych i świadczeń socjalnych. Mogła po pierwsze powiadomić ojca dziecka, zażądać od niego pomocy lub przejęcia opieki nad dzieckiem. Mogła też oddać dziecko do adopcji,

a także skorzystać z okna życia. Oskarżona na bieżąco korzystała ze wsparcia opieki społecznej będącego w przypadku jej rodziny bardzo wymiernym (pomoc materialna, rzeczowa, w zakresie opieki jak i zapewnienia mieszkania). W trakcie ciąży nie tylko zataiła ten fakt, ale i jej ewidentne objawy tłumaczyła innymi schorzeniami.

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie działanie przez oskarżoną w stanie ograniczonej w stopniu znacznym i zdolności pokierowania swoim postępowaniem i możliwości rozpoznania znaczenia czynu choć ograniczają stopień winy to jednak nie w takim stopniu, by stwierdzić, że nawet najniższa przewidziana ustawą kara za zabójstwo byłaby niewspółmiernie surową. Oskarżona nie dała dziecku żadnej szansy na przeżycie. Nie tylko nie powierzyła dziecka innym, ale pozostała głucha na krzyk życia (dziecko płakało). W żaden sposób nie zadbała o córkę, nie okryła jej, nie otarła, a od razu przystąpiła do grzebania jej – jeszcze za życia. Przy miejscu pochówku odczekała od 10 do 15 minut, ale i pozostawiała zwłoki na pastwę zwierzyny leśnej, w odosobnionym,

nieuczyszczanym przez ludzi miejscu.

Oczywistym jest przy tym, że czyn oskarżonej charakteryzował bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości. Stanowią o tym opisane okoliczności i sposób działania. Oskarżona działa na szkodę bezbronnego dziecka, godząc w jego życie, w zaplanowany, przemyślany sposób, motywowany wyłącznie własnym interesem (jakością swojego życia). Działając sprzeniewierzyła się obowiązkowi opieki, który spoczywał na niej z mocy art. 95 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego opartego na nie kwestionowanych regułach prawa naturalnego, do tego działała na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek.

Zważywszy powyższe, Sąd za karę adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego czynu uznał karę 8 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sąd orzeczenie kary powyżej minimum ustawowego zagrożenia było konieczne, mimo poczytalności oskarżonej i znaczenia jej wyjaśnień dla postępowania, z uwagi na motywację oskarżonej oraz to, że taki sam skutek (niepogorszenie jakości własnego życia) mogła osiągnąć oddając dziecko do adopcji. Zdaniem

			Sądu orzeczona kar nie przekracza stopnia winy, należyce uwzględnia stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu, a także odzwierciedla cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonej jak i w zakresie potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.
5. <i>Inne</i> <b>ROZSTRZYGNIECIA</b> <i>Zawarte w WYROKU</i>			
Oskarżona	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
M. K. (2)	2.		Od chwili zatrzymania w dniu 7 czerwca 2018 r. o godz. 14:30 oskarżona jest pozbawiona wolności w ramach tymczasowego aresztowania pozostając do dyspozycji organów prowadzących przedmiotowe postępowania. Uwzględniając powyższe oraz brzmienie art. 63§1 k.k. Sąd, na poczet orzeczonej w pkt. 1. kary pozbawiania wolności, zliczył oskarżonej wskazany okres przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny dniowi pozbawienia wolności.
M. K. (2)	3.		W toku postępowania Sąd, weryfikując wiarygodność wyjaśnień, jak i innych

		<p>dowodów osobowych zlecił zabezpieczenie dokumentacji medycznej dotyczącej M. K. (2). Z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia dokumentacja ta stanie się zbędna dla dalszego postępowania (wykonawczego). Stąd w pkt. 3. zarządzono jej zwrot uprawnionym podmiotom (tj. tym, które są jej właścicielami).</p>
<p><b>6. inne zagadnienia</b></p>		
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>Sąd nie podzielił stanowiska oskarżyciela publicznego, popartego przez oskarżyciela posiłkowego, odnośnie wymierzenia oskarżonej kary 15 lat pozbawienia wolności i orzeczenia środka karnego „ograniczenia praw publicznych” na okres 10 lat. Co tyczy się środka karnego wnioskowanego przez prokuratora takiego ustawa nie przewiduje.</p>		

Co do kary pozbawienia wolności, abstrahując od kwestii wyłuszczonej powyżej należy podkreślić, że wymierzenie kary w maksymalnym wymiarze (wszak kary 25 lat pozbawienia wolności i dożywotniego pozbawienia wolności są karami szczególnymi) wymaga przynajmniej ustalenia, jeśli nie wyłącznie, to przynajmniej dominaty okoliczności obciążających nad łagodzącymi, co w sprawie nie ma miejsca – z uwagi na wielość okoliczności łagodzących i działanie w warunkach art. 31§2 k.k.

Sąd, mając na uwadze art. 40§2 k.k. stwierdził, że w sprawie działanie oskarżonej w stanie ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności odnoszące się bezpośrednio do stopnia winy wklucza możliwość ustalenia, by oskarżona dopuściła się przypisanego jej czynu w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Należy przy tym pamiętać, że oskarżona wychowała sześcioro dzieci. Najstarsze z nich już się usamodzielniały, były należycie zaopiekowane. To pozwala na stwierdzenie, że mimo braku wykształcenia, dzięki własnej inteligencji, zaradności i zapobiegliwości zdołała wpoić dzieciom prawidłowe, oczekiwane

<p>społecznie wzorce. Są to w ocenie Sądu dodatkowe, acz istotne okoliczności rugujące dopuszczalność orzeczenia środka karnego pozbawienia praw publicznych.</p>		
<p><b>7. Koszty procesu</b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>4.</p>	<p>Oskarżona korzystała z pomocy prawnej wyznaczonego z urzędu obrońcy. Obrońca nie uzyskał zapłaty za świadczone usługi od oskarżonej ani innej osoby i wniósł o przyznanie mu wynag-rodzenia od Skarbu Państwa wg norm przypisanych. Sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym rozpoznano na 6 terminach. W rozprawie zawsze uczestniczył obrońca.</p> <p>Wysokość należnego i przyznanego wynagrodzenia ustalono na kwotę 1.845 zł w oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1513 ze zm.) w zw. z § 17 ust. 1 pkt. 2 (300 zł) oraz ust. 2 pkt. 5 (600 zł) w zw. z §20 (20% za każdy z 5 dodatkowych terminów) w zw. z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 3 (23% podatku od towaru i usług) rozporządzenia Ministra</p>	



	<p>Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 18).</p>	
5.	<p>Dla potrzeb należytej reprezentacji interesów pokrzywdzonego dziecka Sąd Rodzinny, na wniosek prokuratora ustanowił kuratora będącego adwokatem. W toku postępowania jurysdykcyjnego kurator ustanowił się oskarżycielem posiłkowym i uczestniczył w 5 z sześciu terminów rozprawy.</p> <p>Zgodnie z art. 99<sup>3</sup> Kodeksu rodzinnego sąd, przed którym kurator reprezentuje dziecko, rozstrzygając o wynagrodzeniu kuratora, i poniesionych przez niego wydatkach, czyni to w oparciu o przepisy proceduralne właściwe dla danego postępowania, ale wysokość tego wynagrodzenia ustala na podstawie przepisów stosowanych w postępowaniu cywilnym, czyli na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych</p>	

dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. poz. 536). Zgodnie z § 1 ust. 1 powołanego rozporządzenia wysokość wynagrodzenia kuratora ustala się w kwocie nieprzekraczającej 40% stawek minimalnych za czynności adwokackie określonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie Prawa o adwokaturze, ale nie mniej niż 60 zł. Ustęp 3. powołanego rozporządzenia obliguje Sąd do miarkowania wynagrodzenia zależnie od m.in. nakładu pracy kuratora, w szczególności czasu poświęconego na przygotowanie się do działania w postępowaniu, liczby stawiennictw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie i stopnia zawłości sprawy.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, iż właściwym w sprawie będzie przyznanie kuratorowi dziecka wynagrodzenia odpowiadającego 70% wynagrodzenia należnego obrońcy (to określają te same przepisy, które przywołano powyżej uzasadniając wynagrodzenie obrońcy) z uwzględnieniem tego, że kurator nie podjął żadnych czynności w śledztwie, a w toku postępowania pięciokrotnie uczestniczył w rozprawach  $\{(600\text{zł} + 20\% \times 4 \times 600$

zł) x 23%] x 70%), tj. w kwocie 929,88 zł. Jest oczywistym, iż w niniejszym postępowaniu kurator realizując uprawnienia oskarżyciela posiłkowego miał zadanie zdecydowanie łatwiejsze niż obrońca - a to z uwagi na jego pomocniczą względem prokuratora rolę. Nie da się przy tym pominąć, że kurator nie występował z inicjatywą dowodową, a jego stanowisko co do kwestii podnoszonych w toku całego postępowania ograniczało się do poparcia stanowiska prokuratora - oczywiście pomijając wniosek o przyznanie wynagrodzenia.

**7. Podpisy**